

# Wanda Tomicka

---

## Zamek lubelski w XIX wieku

---

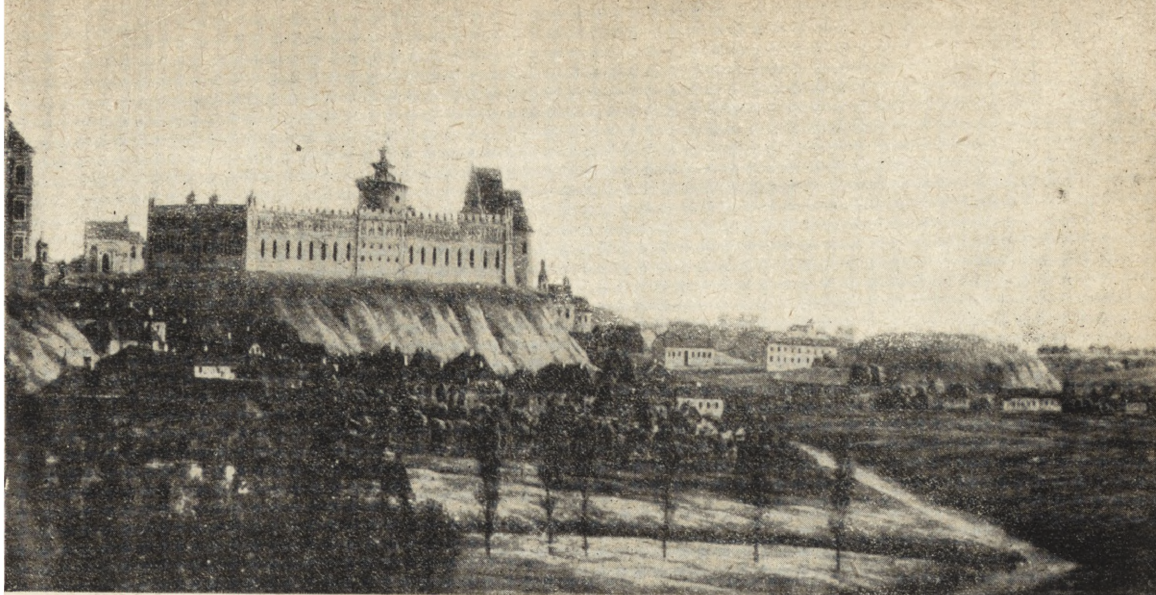
Ochrona Zabytków 7/3 (26), 189-196

---

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 185. „Zamek“ lubelski. Fragment obrazu Dombka „Wjazd gen. Zajęczka do Lublina 1826“.

## ZAMEK LUBELSKI W XIX WIEKU

WANDA TOMICKA

Po pożarze, który nawiedził Lublin w r. 1719, zamek nie powrócił już do swej dawnej świetności. Niektórzy starostowie jak Jakub Zamoyski czy Wincenty Potocki wykazują zainteresowanie stanem pozostałych zabudowań zamkowych i nawet przeprowadzają pewne inwestycje, ale ma to sporadyczny charakter. Plan Lublina z roku 1783<sup>1</sup> wykazuje w obrębie Góry Zamkowej szereg budynków, m. in. na dziedzińcu zamkowym dom wzniesiony przez Jakuba Zamoyskiego w r. 1747 na pomieszczenia Archiwum Akt Grodzkich, późniejszą kancelarię Notarialną wraz z mieszkaniem Notariusza<sup>2</sup>. Plan austriacki z r. 1807 podaje jego rzut, zaś w r. 1821 Budowniczy Woj. Lubelskiego Jakub Hempel z racji wizytacji terenu zamku notuje:

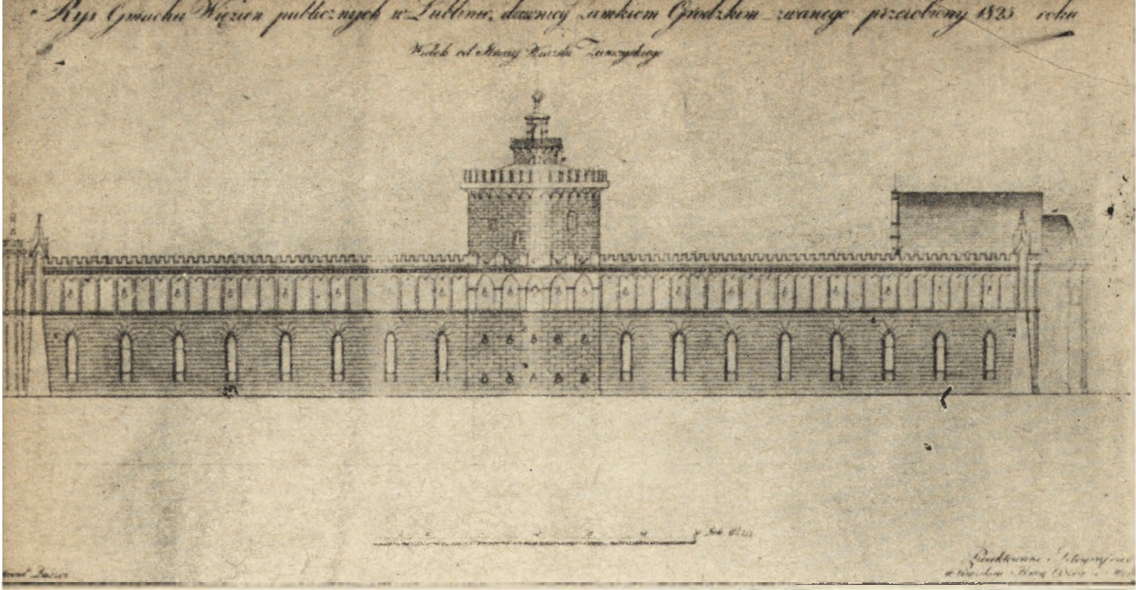
„— W gmachu murowanym na Zamku po lewej stronie wchodząc Wny Notariusz Górski zajmuje Pokoje dwa salę iedną z przepierzeniem. Po prawey stronie podobniez tyle pokoi i Salę iedną na froncie ieden pokoi i komórek 2 ... za murem Sieni iest pokoi w którym iest jakiś skład“<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Plan Lublina z r. 1783. Kopia z r. 1851 przechowywana w Woj. Archiwum Państwowym w Lublinie.

<sup>2</sup> H. Gawarecki, Z historii zamku lubelskiego. „Sztandar Ludu“, dod. Kultura i Życie, Lublin 28. II. 1954.

<sup>3</sup> Artykuł niniejszy został opracowany na podstawie materiałów zachowanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, a mian.: akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Wyd. Adm. Og., Domy Rządowe... woluminy 6512—15 i 6523—5, Budżety... wol. 3729—31, Ogólne... wol. 3656—71. Ponadto uzupełniono wzmiankami pochodzącymi z nielicznie zachowanych akt Miejskich Lublina z okresu budowy „Zamku“ (przech. w W. A. P. Lublin). Plany dot. tego obiektu przechowywane w A. G. A. D., a mianowicie 2 rzuty z r. 1826 (Hempel) sygn. AD 512 ark. 4—5 oraz 2 rzuty, przekroje, elewacja z poł. XIX w. (Kamieński) sygn. AD 512 ark. 1—3 zostały odszukane w ramach prac dla P. P. Pracowni Konserwacji Zabytków w związku z przygotowywanym kontrprojektem adaptacji „Zamku“.





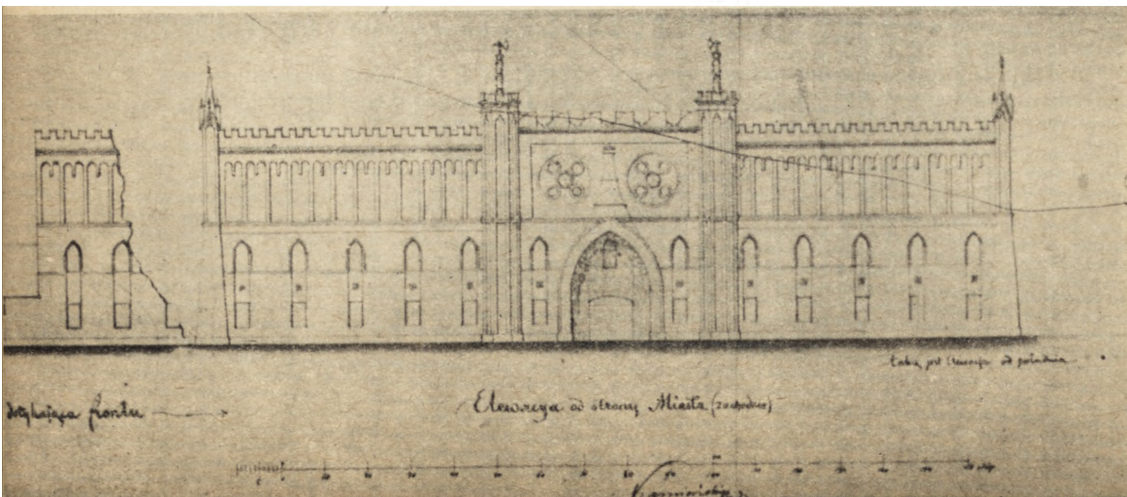
Ryc. 186. Lublin — zamek, elewacja od strony południowej.  
 (Album Projektów Lubelskich)

Mury samego zamku są w początku w. XIX w stanie daleko posuniętego zniszczenia i jak pisze prefekt Dep. Lub. w r. 1812 „— — spowodu rozwalenia się niebezpieczeństwem zagrażają — —“ i stąd przeznaczone zostały na rozbórkę i użycie do restauracji młyna — —“. Rozbórka murów nie została jednak przeprowadzona całkowicie, skoro w r. 1817 przez Komisji Woj. Lubelskiego donosi namiestnikowi królewskiemu Zajączkowski:

„— Zamku Starościńskiego znajdują się jeszcze zwaliska, te zostaną rozebrane a kamień przyda się do szosowania dróg — góra zaś cała podług woli Namiestnika będzie obsadzona drzewami“, dalej zaś „— na tej Górze znajduje się kościółek pod tytułem S-iej Trójcy — — i Mieszkania obok tego lecz to wszystko zruynowane i zaniedbane —“.

W najlepszym stanie zachowana była w owym czasie wymieniona wyżej kaplica, używana zdaje się przez jakiś czas jeszcze dla celów kultowych oraz donżon, mocno obniżony w stosunku do stanu znanego nam z widoków z XVII i XVIII w. Od r. 1810 donżon został przeznaczony na pomieszczenia dla aresztantów. „Wykaz Domów Rządowych“ opłacających składkę ogniową za r. 1819

Ryc. 187. Lublin — zamek, fragment planu, elewacja zachodnia.  
 (Arch. Gł. Akt Dawnych)



wymienia „...Na Zamku.. Nr Dom 488.. Archiwum z muru pod dachówką..  
Domu z muru pod gątem... Baszta z muru pod gątem —“.

„Etaty na Utrzymanie Domów rządowych“ na lata 1820, 1821 i 1822 wymieniają stale pozycje na remonty tych budynków zamykające się w granicach ok. 1000 zł. Przewidywana była wtedy:

„— reperacja murów w Archiwum, Kancelaryi Notaryusza i na wieży gdzie się więźniowie znajdują. Reperacja drzwi wszystkich z zamkami — pieców — okien — dachówki nad Archiwum, podrzucenia wapnem y poprawienie gzymsu oraz zreperowanie dachów gontami krytych nad Kancellaryą Notariusza —“.

Uzasadniano te remonty przede wszystkim potrzebą zabezpieczenia Akt Grodzkich i Akt Ziemskich Urzędowskich i faktem, że dla archiwum tego nie ma w Lublinie pomieszczenia bezpieczniejszego od ognia. Istnieją trudności ze strony Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, która jest oporna w przydzielaniu kredytów, uważając budynki położone na górze Zamkowej za nieochodowe. Zapewne jednak istotnymi powodami było przewidywane już w tym czasie całkowite przebudowanie tego kompleksu.

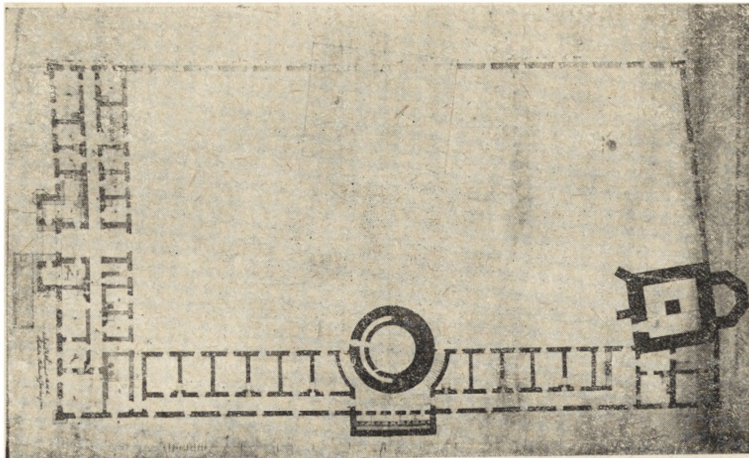
Po utworzeniu urzędów Dozorców Miast i Rad Muncypalnych w wielu miastach rozpoczęto akcję ich uporządkowania. W r. 1819 Generalny Budowniczy Królestwa Groffe otrzymuje od Ministra Prezydującego Mostowskiego polecenie opracowania wspólnie z Komisją Woj. Lubelskiego „— Projekt[uj] przyszłej Restauracyi i zabudowań tegoż miasta i ten Proiekt do zatwierdzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych przedstawi —“. W instrukcji tej Groffe otrzymał również sugestie co do ewentualnego rozszerzenia i dokładniejszego urządzenia“ więzienia na Zamku. W sprawozdaniu swym z tego wyjazdu wymienia „Plan exystujących na miejscu dawnego Zamku Budynków i Ruinów ze wszelkimi szczegółami“ (prawdopodobnie nie zachowany) oraz podkreśla wielki nieład panujący wokół Góry Zamkowej i zaniedbanie i ruinę domów tej dzielnicy, kwalifikując je do rozbiórki. Jednocześnie zagadnienie Lublina bada radca stanu Okołów. Proponuje on rozbudowę więzienia na górze Zamkowej, motywując to raczej wymogami postępowych na owe czasy tendencji w sądownictwie (oddzielenia przestępców i przebywających na śledztwie od zbrodniarzy). Jednocześnie projektuje włączenie do kompleksu więziennego kościoła a „dochody tego probostwa zamkowego przyłączyć do kassy mieyskiej z obowiązkiem opłacania kapelana dla więźniów i chowania zmarłych inkarceratów ubogich —“.

Myśl rozbudowy zamku podtrzymywana jest w dalszym ciągu przez Komisję Rządową Spraw Wewn. W r. 1820 sprawa zatwierdzona zostaje oficjalnie przez Namiestnika Królewskiego Zajączka.

W r. 1823 nadzór nad wszystkimi pracami restauracyjnymi i regulacyjnymi w Lublinie obejmuje Naczelnny Inżynier Dyrekcji Dróg i Mostów Stompf. W tymże roku pojawia się interesująca nas notatka, że „przedstawione zostały plany y anszłagi restauracyi Zamku Grodzkiego zwanego w Lublinie na Więzienie Kryminalne y poprawcze —“. Jednakże z zachowanych akt K. R. S. W. nie można wnioskować, kto był ich autorem.

W r. 1824 budowa już trwa, o czym dowiadujemy się z protokołu specjalnie delegowanej komisji „— w celu uprzątnienia niektórych trudności w wykonaniu Robót w mieście Lublinie“.

Sprawozdanie Staszica przygotowane dla Zajączka (datowane 10. X. 1824) brzmi odnośnie zamku:

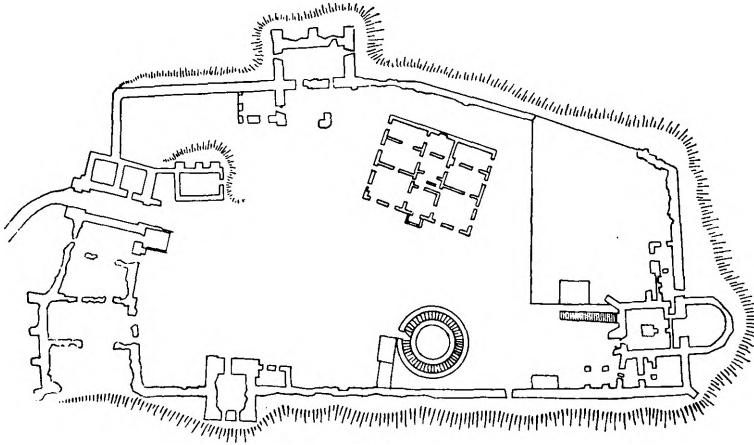


Ryc. 188. Lublin — zamek, rzut przyziemia z r. 1826. Widoczne skrzydło zachodnie z wjazdem, południowe z donżonem oraz kaplica. Od strony płn. zaznaczony dom mieszczący Archiwum. (Arch. Gł. Akt Dawnych)

„— Daley — (wjeżdżając od strony Zamościa) — w tymże połokręgu wystawiająca się góra Zamkowa na której w całej rozległości widzieć nowo wymurowane więzienia — dla ukończenia widoku więzienia gmachów należy cały front z tej strony podbieść i zakończyć go zgodnie z architekturą łączącego się z więzieniem starożytnego Kościoła. Widziałem wysokość i myśl tę już oznaczoną w rysunku — Więzienie na Zamkowej Górze ma już wszystkie mury pod dach wykończone — do ukończenia tego gmachu potrzeba tylko dach postawić, pokryć go i mur frontowy jeszcze na dziesięć łokci podnieść dla wyrównania go z murem kościoła z którym się styka. Pozostają na tej górze jeszcze do zrobienia dwie rzeczy: pierwsza splantowanie powierzchni góry — Drugie urządzenie na tę wysokość wjazdu —”.

Sprawa wjazdu na zamek jest aktualna od momentu powzięcia decyzji wzniesienia więzienia tj. od r. 1820 i łączy się z całym zagadnieniem urbanistycznym tej części miasta. Staszic zaproponował i następnie polecił wykonanie dwóch alternatyw: poszerzenia i uregulowania uliczki dotychczas prowadzącej do zamku oraz ukształtowania nowego wjazdu od strony traktu Lubartowskiego. Jednocześnie Komisja Województwa Lubelskiego proponuje, aby projekt wjazdu wykonał Stompf. Odyta w październiku 1824 specjalna komisja z udziałem Staszica i Coraziego poleca inspektorowi Stompfowi wykonanie projektu wjazdu na górę od ulicy Szerokiej, co jednocześnie pociągało za sobą zniesienie kilku domów stojących u podnóża.

Projekt przygotowany przez Stompfa przewidywał wjazd ślimakiem obiegającym górę. Komisja Woj. Lubelskiego nie chciała tego projektu przyjąć, argumentując przede wszystkim niewygodą dla komunikacji zwłaszcza pieszej, znacznymi kosztami, potrzebą wykupienia i burzenia szeregu domów usytuowanych u podnóża góry itp. Budowniczy Wojewódzki Hempel wykonał w r. 1825 kontrprojekt przewidując wjazd od ul. Grodzkiej. Jednakże Stompf nie ustępował. Wytworzyła się duża korespondencja w tej sprawie, odbyto szereg komisji i mimo, że Książę Namieśnik przychylił się do projektu Stompfa i obiecał asygnować nawet dodatkowe fundusze, sprawa ciągnęła się przez 3 lata. Dopiero w r. 1827 zdecydowano, że wjazd będzie od strony Bramy Grodzkiej poprzez most na arkadach, zbocza starasowane, zaś u podnóża przeprowadzony szeroki



Ryc. 189. Lublin — plan zamku z ok. 1807 r. (odrys konserwatora woj. w Lublinie).

obmurowany rynsztok dla zbierania spływającej wody. Projekt ten prawdopodobnie wykonany był przez Groffego lub pod jego wyraźnymi sugestiami<sup>1</sup>. Stosownie do tej decyzji w r. 1827 zawarto kontrakt na wykonanie robót.

Prawdopodobnie projekt gmachu więziennego przewidywał od razu usytuowanie jego skrzydeł w czworobok, zamknięta bowiem forma była najbardziej korzystna dla jego przeznaczenia oraz najlepiej przystosowana do sytuacji.

W r. 1827 miała być ukończona pierwsza część gmachu, najpierw skrzydło południowe na pomieszczenia więzienne, a następnie zachodnie na ulokowanie biur sądowych. „Wykaz Domów Rządowych...” z r. 1829 mówi: „Zamek Grodzki ten gmach Masiv z cegły murowany dachówką kryty w dwóch częściach z kościółkiem z murem obwodowym opasany“. Na wytworzonym w ten sposób dziedzińcu zbliżonym do prostokąta istniał jeszcze wtedy budynek Archiwum.

Skrzydło południowe półotraktowe z korytarzem od strony zewnętrznej a celami więziennymi od podwórza, przybudowane zostało swym krańcem do południowej ściany kaplicy. Na środku swej długości obudowywało ono połowę donżonu, który wystając znacznie ponad wysokość budynku stanowił oś symetrii dla elewacji, podkreślona jeszcze od strony południowej silnie wysuniętym ryzalitem. Po obu stronach ryzalitu umieszczono po 8 wnęk okiennych zakończonych u góry ostrym łukiem, w nich zaś po dwa nieduże okna odpowiadające dwu poziomom wnętrza (parter i I piętro). Płaszczyznę ściany podzielono silnym boniowaniem w tynku. U góry zastosowano attykę z podziałem arkadkowym i otworami strzelniczymi odpowiadającymi pionom okiennym, dalej zaś gzyms i zakończenie krenelażami (ryc. 186, 187). Attyka ta jest prawdopodobnie powtórzeniem attyki wieńczącej zamek renesansowy. Fragmenty jej zachowały się jeszcze w wieku XIX i widoczne są na rycinie wykonanej w r. 1814 przez Seweryna Urmowskiego (ryc. 190). W części nad ryzalitem

<sup>1</sup> Plan Sytuacyjny części Miasta Żydowskiego Lublina okazujący położenie uregulować się mającej góry Zamku Grodzkiego i urzędzenia wjazdu przez ulicę grodzką do Zamku projektowany i odrysowany przez P. Assesora Budowniczego Województwa Lubelskiego Jakób Hempel 3. Maja 1825 Roku.

A. G. A. D. zbiory kartograficzne sygn. 606/XXVIII-1.





Ryc. 190. Lublin — zamek, widok z r. 1814. Rys. S. Urmowskiego (włas. inż. H. Gawareckiego).

attyka potraktowana jest nieco odmiennie. Donżon został prawdopodobnie wtedy dopiero otynkowany. Spiczaste jego przykrycie z XVIII w. zastąpiono dachem dość płaskim, który osłonięto krenelażami.

Elewacja zewnętrzna skrzydła zachodniego, składa się z dwóch części bocznych 5-osiowych, traktowanych podobnie do elewacji południowej oraz z silnie wysuniętej części środkowej. Ta ostatnia, ujęta dwiema wieżyczkami zakończonymi różgami liktorskimi, obejmowała jeszcze dwa pionowe okien, a między nimi otwór sklepiony łukiem ostrym, wysoki na dwie kondygnacje, prowadzący jakby do przedbramia. Stąd brama jedno-kondygnacyjowa otwierała przejazd do wnętrza kompleksu. Być może, że nad otworem wejściowym istniała pierwotnie wimperga neogotycka, zastąpiona następnie elementem, który można by traktować jako zniekształconą fialę „flamboyant“. Po obu jej stronach na ścianach attyki umieszczono elementy plastyczne z kół. Zamiast krenelaży w części tej zastosowano grzebień powstały z zachodzących na siebie ćwiartek kół. Naróża całego budynku wzmocniono skarpami zakończonymi wieżyczkami.

Obie te elewacje, widoczne już na obrazie wykonanym z okazji wjazdu gen. Zajączka do Lublina w r. 1826 (ryc. 185), zachowały się bez zmian do chwili obecnej. Od strony dziedzińca budynek nie miał zdaje się specjalnego opracowania plastycznego.

W niedługim czasie po zakończeniu budowy skrzydła zachodniego i południowego, wzdłuż dziedzińca od strony północnej oraz wschodniej, aż do ściany kaplicy, dobudowano nowe pawilony parterowe z przeznaczeniem na dalsze cele więzienne, lazaret i warsztaty<sup>1</sup>.

Dalsza rozbudowa gmachów więziennych nastąpiła w drugiej połowie XIX w. i szła po linii dodania kondygnacji do skrzydeł północnego i wschodniego, tak jednak, że nie zasłoniły one ciekawej górnej części północnej ściany

<sup>1</sup> „Wykaz Domów Rządowych“ z r. 1834.

kaplicy, gdzie oprócz okna gotyckiego zachowały się 3 pary arkadek w murze, b. podobnych do fragmentów attyki z okresu rozbudowy renesansowej. Być może odkucie tynków attyki na południowo-wschodnim narożniku budynku, w pobliżu kaplicy i ewentualnie na jej płn. ścianie mogłoby dać jakieś konkretne dane co do jej pierwotnego wyglądu i stanu zachowania.

Autorstwo projektu gmachu więzienia na Górze Zamkowej budzi wątpliwości. Na ogół przypisuje się je Jakubowi Hemplowi, który w latach 1821—31 był Budowniczym Województwa Lubelskiego. Jednakże w przejrzanych woluminach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Województwa Lu-

belskiego nie udało się znaleźć żadnego potwierdzenia. Natomiast napotkałam pismo Komisji Woj. Lubelskiego z r. 1824 treści nast.:

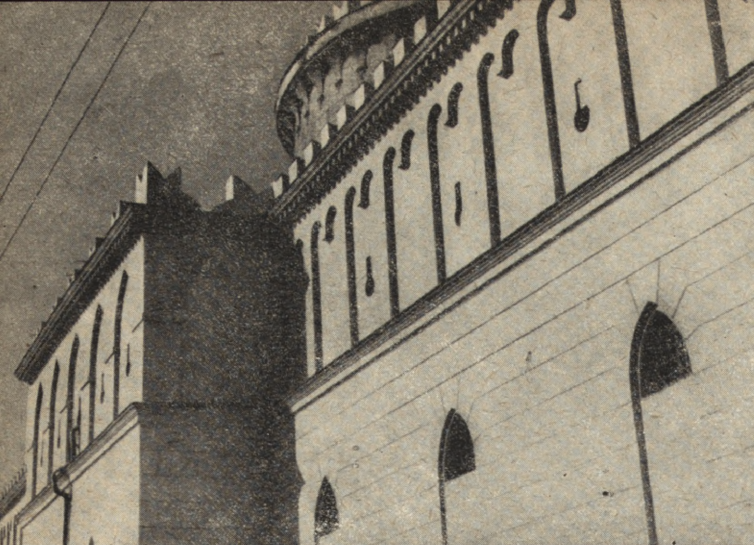
„Przy zamierzonym uporządkowaniu y restauracyi Miasta Żydowskiego w Lublinie zachodzi potrzeba zrobienia Wjazdu na Zamek Grodzki gdzie teraz murują się Więzienia plan tegoż którego Exemplantar jeden litografowany tu podl. załącza się, zrobiony był przez Pana Stompf Inspektora Jlnego Dróg y Mostów, który znaiąc dokładnie położenie iego, oraz Żydowskiego Miasta przez które Wjazd wspomniany przechodzić musi, mógłby bydz użyty do zrobienia projektu y planu tegoż naytrafniey. Z powodów tych Komisja Woiewódzka ma honor przestawić K.R..S.W.. aby raczyła polecić Dyrekcji Jlny Dróg y Mostów o zesłanie — do Lublina Pana Stompf — gdy zaś podróż ta y zrobienie Planu wydatki za sobą pociaga, aby K.R.. raczyła z funduszu na wystawienie więzienia assygnowanego przeznaczyć mu na koszta Zp 1000 tymbardziej, że dla zrobienia planu samych Więzień wspomniany Inspektor Stompf kilka razy swym kosztem do Lublina zjeżdżał, —“.

Autorstwo Stompfa potwierdzałaby w pewnej mierze wzmianka na rysunkach elewacji zachodniej i południowej „Zamku“ zamieszczonych w „Albumie projektów Lubelskich“, która brzmi: „Projektowano i Litografowano w Dyrekcji Jlny Dróg i Mostów“. Jednocześnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych zachowane są dwa rzuty więzienia podpisane przez Hempla i Ludwika Podstawkę Inżyniera Dróg i Mostów. Na jednym z nich istnieje dopisek „Zrewidowano nieyszym Plan podług sprostowania przez Inżyniera Podstawkę i Assesora



Ryc. 191. Lublin — fragment miasta z widokiem na zamek. (Akwarela z Albumu Stronczyńskiego).





Ryc. 192. Lublin — zamek, fragment elewacji południowej. Stan obecny.

Budowniczego Hempel — w Warszawie 24 Lutego 1826. Budowniczy Generalny Groffe“ (ryc. 186). Ponieważ mury budynku wzniesione były już w roku 1824 oraz z uwagi na fakt, że plany architektoniczne bywały w tym okresie zwykle sporządzane tylko w jednym egzemplarzu, który przekazywano na budowę do bezpośredniego korzystania (stąd częste nieprzechowanie się planów realizowanych) można by przyjąć, że oba wymienione rzuty są pomiarami inwentaryzacyjnymi, wy-

konanymi z racji jakichś zmian zaszytych w trakcie budowy<sup>1</sup>. Być może, sprawa ta da się wyjaśnić przy dalszym szczegółowym przeglądaniu akt z okresu Królestwa Kongresowego i przeanalizowaniu działalności architektonicznej Hempela.

Gmach „Zamku“ będący od 130 lat więzieniem, zmienia obecnie swe przeznaczenie. Decyzją Rządu ze stycznia br. zostanie on zamieniony na Wojewódzki Dom Kultury i Muzeum.

Zasadniczym stanowiskiem konserwatorskim przyjętym przy zagadnieniu adaptacji „Zamku“ lubelskiego, jest zachowanie jego charakteru neogotyckiego jako znamiennego dla epoki, w której powstał. Ocenę i krytykę walorów plastycznych tej przebudowy pomijam świadomie, będzie można przystąpić do niej dopiero po generalnym zrewidowaniu naszego stosunku do architektury okresu romantyzmu.

Adaptacja tego gmachu do jego nowej roli wymaga przeprowadzenia wielu zasadniczych zmian. Obecnie, po zniesieniu wszelkich chaotycznych dobudówek z drugiej połowy XIX oraz XX w. opracowuje się (według projektu mgr inż. arch. M. Kuzmy — Miastoprojekt Północ-Wschód) oprawę architektoniczną dziedzińca gmachu i zmianę układu wnętrza celem przystosowania do bogatego programu kulturalno-oświatowego. Jednocześnie elementy najwartościowsze tj. donżon i kaplica zostaną poddane troskliwej opiece konserwatorskiej. W pierwszym etapie prac wykonywanych pod nadzorem Pracowni Konserwacji Zabytków zostaną odsłonięte partie wątków gotyckich. Przewidywane jest dalej przywrócenie zewnętrznych schodów do kaplicy (właściwa kaplica mieści się na poziomie I piętra), konserwacja jej wnętrza a zwłaszcza słynnych malowideł z XV w. oraz konserwacja donżonu z ewentualnym przywróceniem go do pierwotnego stanu.

<sup>1</sup> Akta K. R. S. W. zawierają b. obfita korespondencję dot. przebudowy i remontów wielu budowli rządowych na terenie Lublina, natomiast sprawa budowy więzienia na górze zamkowej pojawia się raczej tylko przypadkowo. Może była ona uzgadniania z racji przeznaczenia budynku nie z K. R. S. W. a z Komisją Sprawiedliwości i stąd luki w naszych wiadomościach, gdyż akta tej Komisji całkowicie spleśniały. Podobnie akta Komisji Woj. Lubelskiego do r. 1829.